

---

# Narodowcy o narodowcach

## LEWO-PRAWO

Wśród haseł postulowanych przez dzisiejszych zwolenników n[arodowego] s[ocjalizmu] jest wiele, których nie powstydzilby się sam wujek Stalin („fabryki dla robotników”, „władza dla ludu” itd.). Narodowi socjaliści z lekceważeniem i pogardą podchodzą do spraw religii chrześcijańskiej, będąc raczej zwolennikami powrotu do dawnych, pogańskich obrzędów. Znane są rytuały odprawiane przez guru polskich ns, Bolesława Tejkowskiego (czytaj: Barucha Tejkowera), lidera PWN-PSN polegające na obieganiu na golasa pogańskich posążków przy pełni księżyca. Pikanterii dodaje fakt, że do poprawnego wykonania tego groteskowego rytuału konieczne jest wysmarowanie się psimi odchodami.

*„Terrorosaurus. Nieregularnik nacjonalistyczny” nr 2*

## ŚWIĘTOSZEK-TŁUŚCIOSZEK

Na czele NOP-u, formacji zbliżonej do ruchu narodowego, stoi niejaki Adaś Gmurczyk, osobnik o ponurych, „trydenckich” poglądach, „kompleksji zasię tłustej i tchu krótkiego”, jak mawiała zacna Gertruda o synu swym Hamlecie. Choć mieni się on katolikiem dyplomowanym i patentowanym, (...) spotykamy go ostatnio na łamach (...) pisma „Teraz Polska” jako najbliższego przyjaciela i sojusznika wydawcy – Leszka Bubla. Każde dziecko wie, że Bubel to facet wesoły i na dużym luzie, który wydaje również różne bublo-pisemka przeznaczone dla gustów niezbyt wybrednych, w tym kryminalne i pornograficzne. Ciekawe, jak to Gmurczyk godzi z rygorami swej pryncypialnej do niedawna moralności? (...) Jeszcze ciekawsze jest to, że w tej samej konfiguracji Gmurczyk występuje obok Miecia Janosza, który nawet nie próbuje ukrywać, że był kadrowym pracownikiem SB (...). Miał widać rację pewien mój znajomy, który mawiał, że w ludziach wraz z tuszą zmienia się i dusza.

*„Ojczyzna. Pismo narodowe” nr 173*